

dr hab. Przemysław Różański, prof. UG

Uniwersytet Gdański

e-mail: przemyslaw.rozanski@ug.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0001-6747-8170>

„Nieco bierna postawa rządów”, czyli parę uwag o amerykańskiej polityce wobec Zagłady Żydów w latach 1941–1944

“A Somewhat Passive Attitude of Governments”:
A Few Remarks on American Policy Toward the Holocaust of Jews
in 1941–1944

Summary

The article opens with a quote from a letter by Louis Segal, Secretary General of the Jewish National Workers' Alliance, to Stephen T. Early, Press Secretary to the President of the United States, requesting American support regarding Nazi Germany's extermination of Jews in the occupied territories of the USSR. Segal attached to the letter, dated November 3, 1941, an editorial from “Congress Weekly,” the official publication of the American Jewish Congress, which cited specific examples of mass crimes committed against Jews by Nazi Germany and Romania. Segal's letter serves as a starting point for describing, explaining the causes of, and evaluating US policy toward the extermination of Jews conducted by Nazi Germany in occupied Europe, particularly the USSR and Poland. The article also describes the activities of American Jews in defense of their co-religionists persecuted in Europe.

Keywords: Holocaust; United States and the Holocaust; antisemitism; World War II; American Jewish response; Holocaust in Poland

Streszczenie

Artykuł rozpoczyna cytatem z listu Louisa Segala, sekretarza generalnego Jewish National Workers' Alliance do Stephena T. Early'ego, sekretarza prasowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, z prośbą o wsparcie ze strony USA wobec prowadzonej przez nazistowskie Niemcy eksterminacji Żydów na okupowanych terytoriach ZSRR. Do pisma, datowanego na 3 listopada 1941 roku, Segal dołączył artykuł redakcyjny „Congress Weekly” — organu prasowego American Jewish Congress, w którym przytoczono konkretne przykłady masowych zbrodni popełnianych na Żydach przez nazistowskie Niemcy i Rumunię. Pismo Segala stanowi punkt wyjścia do opisu, wyjaśnienia przyczyn i oceny polityki USA wobec realizowanej przez nazistowskie Niemcy Zagłady Żydów

na okupowanych terytoriach ZSRR, a zwłaszcza Polski. W artykule opisano także aktywność amerykańskich Żydów w obronie ich współwyznawców prześladowanych w Europie.

Słowa kluczowe: Holokaust; USA-Holokaust; antysemityzm; II wojna światowa; Niemcy-Holokaust; Polska-Holokaust

Wstęp

Literatura na temat Holokaustu i amerykańskiej polityki wobec tego wydarzenia jest bogata i stale się powiększa¹. W przypadku polityki Stanów Zjednoczonych Ameryki będącej reakcją (lub jej brakiem) na problem ujęty w temacie artykułu brakuje — poza pracami przyczynkarskimi — spojrzenia polskiej historiografii². Jest oczywiście, że niniejszy tekst z racji niewielkiej objętości nie może, choćby w nikłym stopniu, wypełnić wspomnianej luki. Jest raczej postulatem badawczym oraz próbą naszkicowania podjętej problematyki i uchwycenia generalnej tendencji w amerykańskiej polityce wobec rzeczzonego zagadnienia. Innymi słowy celem artykułu jest omówienie polityki ojczyzny Jerzego Waszyngtona wobec Zagłady Żydów, przy czym Stany Zjednoczone są tu rozumiane jako rząd tego państwa, precyzyjniej rzecz ujmując — prezydenta i Departament Stanu. Poza tym zasygnalizowano reakcje niektórych organizacji amerykańskich Żydów na eksterminację ich współwyznawców w Europie. Działacze żydowscy usiłowali bowiem przekonać rząd Stanów Zjednoczonych do interwencji w obronie prześladowanych przez nazistowskie Niemcy wyznawców judaizmu. Te fragmenty pracy uznano za zasadne, ponieważ odpowiedzi czynników oficjalnych USA na monity amerykańskich Żydów ukazują politykę Ameryki wobec problemu ujętego w temacie artykułu. Z tematem pracy łączy się także zagadnienie amerykańskiego antysemityzmu, który do końca 1941 roku próbowali wykorzystać-

¹ Podaję tylko najbardziej reprezentatywne prace na temat Holokaustu i polityki USA wobec tego wydarzenia: Y. Arad, *Belzec, Sobibor, Treblinka: The Operation Reinhard Death Camps*, Bloomington-Indianapolis 1999; W. Benz, *The Holocaust: A German Historian Examines the Genocide*, transl. J. Sydenham-Kwiet, London 2000; F.B. Brecher, *Reluctant Ally. United States Foreign Policy Towards The Jews From Wilson To Roosevelt*, New York – Westport – London 1991; R. Breitman, A.M. Kraut, *American Refugee Policy and European Jewry, 1933–1945*, Bloomington-Indianapolis 1987; R. Breitman, A.J. Lichtman, *FDR and the Jews*, Cambridge-London 2013; Ch.R. Browning, *The Origins of the Final Solution. The Evolution of Nazi Jewish Policy 1939–1942*, Lincoln-Jerusalem 2005; tenże, *The Path to Genocide: Essays on Launching the Final Solution*, New York 2008; P. Burrin, *Hitler and the Jews. The Genesis of the Holocaust*, introd. S. Friedländer, London – New York – Sydney – Auckland 1997; *FDR and the Holocaust*, ed. V.W. Newton, New York 1996; R. Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich*, t. 1–3, tłum. J. Giebułtowski, Warszawa 2014; I. Kershaw, *Hitler, the Germans, and the Final Solution*, Jerusalem-London 2008; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie. Zarys problematyki*, Lublin 2017; P. Longerich, *The Nazi Persecution and Murder of the Jews*, Oxford 2012; R.N. Rosen, *Saving the Jews. Franklin D. Roosevelt and the Holocaust*, New York 2006; W.D. Rubinstein, *The Myth of Rescue. Why the Democracies Could not Save More Jews from the Nazis*, London – New York 2000; S. Wyman, *The Abandonment of the Jews. America and the Holocaust, 1941–1945*, New York – London 2007.

² P. Różański, *Zagłada Żydów w Polsce w dokumentach Departamentu Stanu USA w latach 1940–1943*, „Dzieje Najnowsze”, 54 (2022), nr 2, s. 85–107.

_____ „Niecio bierna postawa rządów”, czyli parę uwag o amerykańskiej polityce wobec...

wać w rywalizacji politycznej na gruncie amerykańskim najbardziej radykalni izolacjoniści. Problem ten również znalazł swoje miejsce na kartach niniejszego tekstu.

Cezurę pracy wyznacza czas wytworzenia dokumentów wykorzystanych w artykule, jednak większość narracji skoncentrowano na 1942 roku jako przełomowym, bowiem właśnie wówczas informacje na temat zagłady w postaci raportów organizacji żydowskich nagłośnionych m.in. przez rząd RP na uchodźstwie zaczęły docierać za Atlantyk, co znajduje odzwierciedlenie w materiale źródłowym, tak w znaczeniu ilościowym, jak i jakościowym (informacje o bezprecedensowej skali ludobójstwa)³. Podstawę źródłową artykułu stanowią dokumenty z Franklin D. Roosevelt Presidential Library and Museum w Hyde Park w stanie Nowy Jork oraz dokumenty Departamentu Stanu z National Archives and Records Administration znajdujące się w College Park w stanie Maryland. Przeanalizowano setki dokumentów z obu archiwów, co umożliwia wyciągnięcie ogólnych wniosków w podsumowaniu pracy, nawet jeśli — co oczywiste — niemożliwe jest przytoczenie wszystkich w krótkim tekście. Jedynym kryterium doboru źródeł do niniejszego artykułu była obecność w nich treści dotyczących amerykańskiej polityki wobec Holocaustu.

Amerykański izolacjonizm i antysemityzm a prześladowania Żydów w okupowanej Europie

Przytoczony w tytule cytat pochodzi z listu Louisa Segala⁴, sekretarza generalnego Jewish National Workers' Alliance⁵ do Stephena T. Early'ego, sekretarza prasowego

³ Tamże.

⁴ Louis Segal (1894–1964) — amerykańsko-żydowski działacz syjonistyczny wywodzący się z ziem polskich (urodził się w Puławach w rodzinie ortodoksyjnych Żydów, mieszkał również w Łodzi). Reprezentował lewicowy nurt amerykańsko-żydowskiego syjonizmu. Do USA przybył w 1911 roku. Od 1918 roku działał w Jewish National Workers' Alliance. Od 1926 roku pełnił funkcję sekretarza generalnego tej organizacji (Jewish Telegraphic Agency, *Louis Segal, Labor Zionist Leader, Dead; Was Jewish Agency Member*, <https://www.jta.org/archive/louis-segal-labor-zionist-leader-dead-was-jewish-agency-member> [dostęp: 04.10.2025]). O aktywności Segala w czasie II wojny światowej zob. A. Hurwitz, *Jews Without Power. American Jewry During the Holocaust*, New Rochelle 2015, s. 71, 123.

⁵ Jewish National Workers' Alliance (Yiddish Natzionaler Arbeiter Farband) — początki tej samopomocowej organizacji amerykańskich Żydów reprezentujących lewicowy nurt w środowiskach syjonistycznych sięgają 1908 roku i wiążą się z aktywnością Meyera L. Browna, który w Filadelfii zorganizował konferencję założycielską. Celem organizacji była wzajemna pomoc jej członków w razie „potrzeby, choroby i śmierci”. Poza tym program grupy obejmował: „edukację żydowskich robotników w celu ich pełnego uświadomienia co do ich narodowych i społecznych interesów; popieranie wszystkich usiłowań prowadzących do narodowego wyzwolenia i odrodzenia narodu żydowskiego, popieranie każdej aktywności w celu wzmocnienia i wyzwolenia klasy robotniczej”. W 1911 roku Farband liczył tysiąc członków, w 1946 roku ich liczba wzrosła do 25 tys. Sama w sobie organizacja nigdy nie stała się bardzo wpływowa w USA, jej znaczenie wynikało natomiast z przynależności do szeroko rozumianego nurtu syjonistycznego w amerykańsko-żydowskiej diaspory. Zob. Jewish Virtual Library, *Farband*, <https://www.jewishvirtuallibrary.org/farband> [dostęp: 04.10.2025]. Na temat aktywności w czasie II wojny światowej zob. także: A. Hurwitz, *Jews Without Power*, s. 104–106.

wego prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina D. Roosevelta, z prośbą o wyrażenie wsparcia ze strony przywódcy USA wobec „niehumanicznego traktowania milionów cierpiących Żydów” na okupowanych przez nazistowskie Niemcy terytoriach Europy Wschodniej. List do Białego Domu datowany jest na 3 listopada 1941 roku, czyli na okres, w którym od kilku miesięcy III Rzesza realizowała „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej” na podbijanych obszarach Związku Radzieckiego⁶. Do listu Segal załączył anonimowy artykuł redakcyjny z organu prasowego Amerykańskiego Kongresu Żydowskiego⁷ „Congress Weekly” z 31 października 1941 roku pod znamennym tytułem *Timely Topics: Tragic Silence*⁸. Artykuł poświęcono okrucieństwom polityki okupacyjnej Niemiec i ich sojusznika Rumunii na zajmowanych terytoriach ZSRR. Dla pełniejszego zrozumienia cytatu z pisma Early’ego przytoczono poniżej jego szerszy fragment:

W artykule tym [tzn. w „Congress Weekly” — P.R.] poruszono bardzo tragiczną sytuację, odnosząc się do nieco biernej postawy rządów walczących z okrucieństwem hitleryzmu wobec tragicznej sytuacji ludności żydowskiej w krajach europejskich. Byłoby źródłem wielkiej ulgi dla narodu żydowskiego na całym świecie, gdyby nasz ukochany prezydent znalazł okazję na konferencji prasowej lub przy innej okazji, aby wyrazić swoje uczucia i uczucia amerykańskiego narodu wobec nazistowskiego niehumanicznego traktowania milionów cierpiących Żydów na okupowanych terytoriach⁹.

⁶ Ujmując holistycznie zagadnienie zagłady, droga do eksterminacji Żydów wiodła od momentu objęcia urzędu kanclerskiego przez Hitlera w styczniu 1933 roku. W tym ujęciu dyskryminacyjne regulacje prawne i szyszakany, a zwłaszcza wyłączenia i arianizacja niemieckiej gospodarki, a następnie deportacje i gettoizacja Żydów po zniszczeniu Polski, były etapami wstępnymi do „ostatecznego rozwiązania”, które Rzesza Niemiecka rozpoczęła po rozpoczęciu operacji Barbarossa. Zob. R. Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich*, t. 1, s. 53–63; P. Longerich, *The Nazi Persecution and Murder of the Jews*.

⁷ Amerykański Kongres Żydowski (American Jewish Congress — AJC) — kongres założycielski organizacji odbył się w grudniu 1918 roku w Filadelfii. W okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej organizacja skupiała różne organizacje amerykańskich Żydów pochodzących przeważnie z Europy Wschodniej o poglądach syjonistycznych. Komitety żydowskie wchodzące w skład AJC reprezentowały imigrantów tzw. nowej fali, którzy emigrowali do USA począwszy od lat 80. XIX wieku. Najwybitniejszymi przedstawicielami tej grupy byli Louis D. Brandeis, Julius W. Mack i Stephen Wise. Kongres powstał w opozycji do wpływowego Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego (American Jewish Committee — AJCom.) skupiającego przede wszystkim imigrantów żydowskich z Niemiec. Obok AJCom. właśnie AJC uchodził za najbardziej wpływową organizację amerykańskich Żydów w latach 1918–1945. Zob. R. Breitman, A.M. Kraut, *American Refugee Policy and European Jewry*, s. 84–85; Louis Marshall, *Champion of Liberty. Selected Papers and Addresses*, Vol. 2, ed. Ch. Reznikoff, Philadelphia 1957, s. 507–517.

⁸ List i załączony doń artykuł z „Congress Weekly” — zob. November 3, 1941, Segal do Early’ego, Franklin D. Roosevelt Presidential Library and Museum (dalej: FDR Library), Digitized Documents Related to the Holocaust and Refugees, 1933–1945 (dalej: Holocaust), Series 1, Official File 76, Church Matters: 76c-Jewish, Box 7 September–December 1941, k. 4–5, <http://www.fdrlibrary.marist.edu/archives/collections/franklin/index.php?p=collections/findingaid&id=505> (dostęp: 12.07.2025).

⁹ Tamże, k. 4.

Z cytatu nie wynika, którym konkretnie rządowi „walczącym z okrucieństwem hitleryzmu” autor artykułu redakcyjnego „Congress Weekly” wytknął pasywną postawę wobec dokonującej się już wówczas eksterminacji Żydów. Jednak elementarna wiedza historyczna dzisiaj, ale i podstawowe rozeznanie w ówczesnej rzeczywistości międzynarodowej wskazują jasno, że musiało chodzić o Wielką Brytanię i ZSRR oraz, nadal formalnie neutralne, Stany Zjednoczone. Spośród szeregu państw kształtujących się nadal Wielkiej Koalicji tylko dwa wymienione — Wielka Brytania i ZSRR — mogły ewentualnie mieć wpływ na niemiecką politykę podboju Europy. I rzeczywiście, lektura artykułu *Timely Topics: Tragic Silence* generalnie potwierdza powyższy wniosek, choć pominięto w nim, co zrozumiałe, ZSRR jako adresata sformułowanych w artykule zarzutów o bezczynność wobec prowadzonej przez Niemcy eksterminacji ludności żydowskiej. Skrytykowano natomiast nie tylko politykę Londynu, ale i Waszyngtonu, co może o tyle zaskakiwać, że w owym czasie Stany Zjednoczone nie należały jeszcze do grona państw „walczących z okrucieństwem hitleryzmu”, jeśli to ostatnie sformułowanie rozumieć jako formalne przystąpienie do wojny przeciwko Rzeszy Niemieckiej. Jak wiadomo, USA znalazły się w stanie wojny z Niemcami 11 grudnia 1941 roku po wypowiedzeniu im wojny przez Hitlera. Wcześniej, po wybuchu wojny w Europie 1 września 1939 roku, Ameryka potwierdziła swą neutralność, której początek sięga pierwszej ustawy o neutralności uchwalonej przez Kongres w 1935 roku¹⁰. Mimo to w listopadzie 1939 roku udało się przeprowadzić Rooseveltowi modyfikację ustawodawstwa o neutralności, dopuszczając zgodę na zakupy uzbrojenia w USA na zasadzie „cash and carry”. Zmianę tę wprowadzono z myślą o sprzedaży broni do Francji i Wielkiej Brytanii, które od 3 września 1939 roku prowadziły działania wojenne przeciwko Niemcom¹¹. Następnie, od 1940 roku, zwłaszcza po klęsce Francji, Waszyngton otwarcie wspierał Wielką Brytanię w toczącym się konflikcie zbrojnym, głównie poprzez wsparcie materialne i dostawy uzbrojenia¹², a po agresji Niemiec nazistowskich na ZSRR niemal od razu rozpoczął udzielać pomocy Moskwie, mimo wszystkich różnic ideologicznych między tymi dwoma państwami¹³. Te i inne fakty przyczyniły się zapewne do postrzegania Ameryki w omawianym źródle jako kraju będącego *de facto* w stanie wojny z Niemcami, a więc także państwa, na którym m.in. miała spoczywać odpowiedzialność za pasywną postawę wobec dokonującego

¹⁰ Ch. Beard, *President Roosevelt and the Coming of the War, 1941. Appearances and Realities*, New Brunswick 2011, s. 6; H. Marczevska-Zagdańska, *Stany Zjednoczone a Europa Środkowo-Wschodnia w latach 1933–1941*, Warszawa 2008, s. 172–173, 179–180, 215; K. Michałek, *Amerykańskie stulecie. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1900–2001*, Warszawa 2004, s. 196–198.

¹¹ J. Kiwerska, *Między izolacjonizmem a zaangażowaniem. Europa w polityce Stanów Zjednoczonych od Wilsona do Roosevelta*, Poznań 1995, s. 411.

¹² Tamże, s. 414–417.

¹³ Z. Lewicki, *Historia cywilizacji amerykańskiej. Era konsolidacji 1861–1945*, Warszawa 2012, s. 601–604.

się na terenach ZSRR ludobójstwa. Nie zmienia to jednak faktu, że aż do połowy listopada 1941 roku, czyli uchylecia bądź zmodyfikowania przez Kongres niektórych przepisów o neutralności, Stany Zjednoczone pozostawały państwem neutralnym¹⁴. Jednak od momentu przystąpienia Ameryki do wojny wcześniejszy jej izolacjonizm w stosunkach międzynarodowych przestał oddziaływać na politykę Roosevelta również wobec zagłady. Nadal natomiast czynnikiem takim pozostawał, poświadczony przez badania opinii publicznej, antysemityzm obecny w USA aż do końca II wojny światowej¹⁵.

Na czym zatem miała polegać „bierna postawa rządów”, przy czym w tym wypadku analizowana jest polityka Stanów Zjednoczonych, a nie Wielkiej Brytanii. Skądinąd porównanie polityki obu anglosaskich mocarstw wobec Holokaustu stanowi interesujący problem badawczy, jednak wykracza on poza wąskie ramy niniejszego artykułu. Ograniczono się zatem do konstatacji, że Londyn wykazał bierną postawę w odpowiedzi na próby diaspory żydowskiej przekonania Wielkiej Brytanii do podjęcia działań mających na celu powstrzymanie ludobójstwa realizowanego przez Niemcy. Okazał się również nieprzejednany — mimo zakulisowych nacisków Roosevelta — w sprawie otwarcia granic Palestyny dla uchodźców żydowskich z Niemiec i okupowanej przez to państwo Europy. Względ na nastroje ludności arabskiej Palestyny i innych krajów arabskich kontrolowanych przez Londyn jawi się w tym wypadku jako kluczowy powód takiej polityki. Winston Churchill nie życzył sobie bowiem napięć arabsko-żydowskich i żydowsko-brytyjskich w Palestynie oraz arabsko-brytyjskich nad Zatoką Perską i w Mosulu. Wszak nadrzędnymi celami polityki brytyjskiej na Bliskim Wschodzie w omawianym okresie było utrzymanie stabilnego dostępu do pól naftowych tego regionu i nieprowokowanie konfliktów, które prowadziłyby do interwencji brytyjskich sił zbrojnych niezbędnych na innych, kluczowych teatrach zmagających wojennych w toczącej się wojnie¹⁶.

W artykule *Timely Topics: Tragic Silence* autor opisał tragiczne położenie wyznawców judaizmu na terenach zajętych przez Wehrmacht i wojska rumuńskie. „Od Kowna na północy do Odessy na południu fala jawnych rzezi, masowych deportacji i uwięzień Żydów w obozach koncentracyjnych zbiera obfite żniwo wśród naszego ludu”. Następnie czytelnik pisma mógł przeczytać o „wygnaniu” około 15 tys. Żydów z Węgier i Galicji na Ukrainę¹⁷, gdzie zostali wymordowani „z zimną krwią”, a „ich ciała

¹⁴ J. Kiwerska, *Między izolacjonizmem a zaangażowaniem*, s. 417.

¹⁵ P. Novick, *The Holocaust in American Life*, Boston – New York 2000, s. 41, 47.

¹⁶ A.J. Groth, *Accomplices. Churchill, Roosevelt, and the Holocaust*, New York 2011, s. 4–5; R. Breitman, A.J. Lichtman, *FDR and the Jews*, s. 316, 317, 318, 319, 320, 321, 323, 324; D.S. Wyman, *The Abandonment of the Jews*, s. 157–158.

¹⁷ O tym wydarzeniu zob. P. Longerich, *The Nazi Persecution and Murder of the Jews*, s. 224.

_____ „Nieco bierna postawa rządów”, czyli parę uwag o amerykańskiej polityce wobec...

wypełniają wody Dniestru”¹⁸. Z kolei z Odessy do obozów koncentracyjnych wywieziono 12 tys. osób¹⁹, natomiast Kijów — oznajmił autor — z populacją 150 tys. Żydów w rezultacie niemieckiej polityki eksterminacyjnej stał się miastem „Judenrein”²⁰. Podobnej czystki najeźdźcy dokonali w Żytomierzu, w którym z 50 tys. Żydów pozostało zaledwie 6 tys.²¹ Autor artykułu w „Congress Weekly”, przytaczając dane dotyczące czystek etnicznych w Kijowie i Żytomierzu, powołał się na ukraińską antysemicką gazetę „Krakowskie Wisti”, która nie ukrywała satysfakcji z opisywanych wydarzeń, wręcz się nimi chwaliła. Dramatyczny był los ludności żydowskiej Bukowiny i Besarabii deportowanej do gett na terenie Ukrainy. W *Timely Topic: Tragic Silence* poinformowano, że wysiedlono całą 385-tysięczną żydowską populację Bukowiny i Besarabii, co było odwetem dyktatora Rumunii Iona Antonescu na Żydach za ich postawę po oderwaniu wymienionych krajów od Rumunii i anektowaniu ich do ZSRR w lipcu 1940 roku. Wyznawcy judaizmu na wspomnianych terenach mieli gremialnie przeciw aneksję²².

To, że streszczony artykuł ukazał się w październiku 1941 roku, nie było przypadkowe, albowiem wzmożenie akcji eksterminacyjnej na Wschodzie podjętej wraz z operacją Barbarossa przypada na okres sierpień-wrzesień 1941 roku²³. Do tego czasu masowe egzekucje wyznawców judaizmu na terenach ZSRR objęły około 50 tys. osób, głównie mężczyzn. Liczba zatrważająca, wyższa od ilości polskich i żydowskich ofiar egzekucji w okresie polskiej wojny obronnej w 1939 roku oraz rządów niemieckiej administracji wojskowej w Polsce do 25 października tego samego roku²⁴. Jednak w całym 1941 roku niemieckie Einsatzgruppen wymordowały ponad 500 tys. żydowskich mężczyzn, kobiet i dzieci, co oznacza wzmożenie fali eksterminacyjnej od sierpnia-września 1941 roku²⁵.

¹⁸ FDR Library, Holocaust, Series 1, Official File 76, Church Matters: 76c-Jewish, Box 7 September-December 1941, k. 5.

¹⁹ O martyrologii Żydów w Odessie zob. M. Burleigh, *The Third Reich. A New History*, London 2001, s. 626–627.

²⁰ Na ten temat zob. S. Friedländer, *Nazi Germany and the Jews, 1933–1945*, London 2009, s. 229–230; Ch.R. Browning, *The Origins of the Final Solution*, s. 291–292.

²¹ Masakry takie istotnie miały miejsce: P. Longerich, *The Nazi Persecution and Murder of the Jews*, s. 224, 226.

²² Opis rumuńskiej polityki w Besarabii, w Bukowinie i w Transnistrii: M. Burleigh, *The Third Reich. A New History*, s. 622–627.

²³ P. Burrin, *Hitler and the Jews*, s. 94, 96–113.

²⁴ W tym okresie Niemcy zabili w egzekucjach ponad 16 tys. osób, głównie Polaków. Zob. S. Datner, *55 dni Wehrmachtu w Polsce (1 IX – 25 X 1939)*, Warszawa 1967, s. 619. Podobne szacunki: C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 2019, s. 43; R.C. Lukas, *The Forgotten Holocaust: The Poles under German Occupation, 1939–1945*, New York 2012, s. 3.

²⁵ P. Burrin, *Hitler and the Jews*, s. 93 i n.; C. Gerlach, *The Extermination of the European Jews*, Cambridge 2016, s. 70.

Z artykułu *Timely Topic: Tragic Silence* wybrzmiewa świadomość skali zbrodni dokonywanych na okupowanych terenach ZSRR — tego, że właśnie z uwagi na skalę wykraczały one poza zbrodnie wojenne znane z przeszłości. Na poparcie swych wywodów autor tekstu oznajmił, że nie tylko prasa żydowska w USA, ale również *stricte* amerykańska, czyli adresowana do ogółu czytelników, drukowała wiarygodne raporty o eksterminacji Żydów na Wschodzie. Opis „masowych masakr” zawarty w „Congress Weekly” nie służył tylko zwykłym celom informacyjnym, lecz stanowił wstęp do postawienia pytań i zarzutów.

Ani w tym kraju, ani w Wielkiej Brytanii — pisał autor — nie podniósł się żaden głos, by wyrazić grozę wolnej ludzkości wobec tej przeprowadzanej z zimną krwią eksterminacji narodu. Porównajmy tę ciszę z głośną reakcją na barbarzyństwo, którego naziści dopuścili się we Francji. Stu cywilnych zakładników w Nantes i Bordeaux zostało zamordowanych w ramach represji za zamach na dwóch niemieckich oficerów i zarówno prezydent Stanów Zjednoczonych, jak i premier Wielkiej Brytanii wyrazili słuszne oburzenie²⁶.

Następnie w artykule postawiono retoryczne pytania: „Czy zamordowanie piętnastu tysięcy Żydów na Ukrainie jest mniej straszne, aniżeli zamordowanie stu zakładników we Francji? [...]. Czy okrucieństwa popełnione na całym obszarze od Bałtyku do Morza Czarnego są mniej straszne i odrażające niżli zbrodnie w Nantes i Bordeaux?”. W dalszej części przytoczonego tekstu jego autor wyłożył własną interpretację reakcji Roosevelta na zbrodnie popełnione we Francji:

Potępienie nazistowskich okrucieństw we Francji jest bronią przeciwko izolacjonizmowi, a prezydent w swoim oświadczeniu słusznie zauważył, że ci, „którzy chcieliby współpracować z Hitlerem lub próbować go ułagodzić, nie mogą ignorować tego makabrycznego ostrzeżenia”. Jednakże, najwyraźniej, potępienie okrucieństw wobec Żydów dodałoby oliwy do ognia izolacjonistycznej propagandzie, że wojna z Hitlerem jest „wojną żydowską”. Jakkolwiek oszałamiające mogą być fakty i liczby odnośnie do całkowitej zagłady Żydów, nie należy zatem wnosić apelu w imieniu Żydów, aby nie nadać prawdopodobieństwa „oskarżeniom” izolacjonistów. [...]. Nie możemy uwierzyć, że polityczna celowość, jakkolwiek szlachetnie motywowana, usprawiedliwia tę politykę nieprzerwanego milczenia w odniesieniu do nieludzkich krzywd wyrządzonych Żydom²⁷.

Zacytowano ten nieco obszerny fragment artykułu, ponieważ zarzuty i pytania w nim zawarte, a odnoszące się do polityki zagranicznej Roosevelta w kontekście spraw żydowskich w przededniu przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny, ale i później, do dziś pozostają aktualne w tym sensie, że stanowią przedmiot dyskusji

²⁶ FDR Library, Holocaust, Series 1, Official File 76, Church Matters: 76c-Jewish, Box 7 September-December 1941, k. 5.

²⁷ Tamże.

_____ „Niecio bierna postawa rządów”, czyli parę uwag o amerykańskiej polityce wobec...

naukowych wśród współczesnych historyków²⁸. Co więcej, przywołane wyjaśnienia odnośnie do przyczyn bierności amerykańskiego prezydenta wobec napływających z Europy doniesień o prześladowaniach Żydów są zbieżne z ustaleniami badaczy i korespondowały z nastrojami opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych oraz obiegowymi opiniami, żeby nie powiedzieć mitami, np. tym, że diaspora żydowska w drugiej połowie lat 30. świadomie dążyła do wybuchu wojny. Wniosek taki wprowadził np. ambasador Polski przy rządzie amerykańskim Jerzy Potocki w raporcie dla centrali w Warszawie w styczniu 1939 roku. Niemcy po przejściu polskich archiwów w 1939 roku wykorzystali wzmiankowany dokument w celach propagandowych, publikując go w specjalnej broszurze²⁹. Tego rodzaju opinie rozpowszechniano także w USA, gdzie nadal silne były tendencje izolacjonistyczne, których Roosevelt nie mógł lekceważyć. Antysemicka narracja o świadomie podejmowanych działaniach diaspory żydowskiej w celu wywołania wojny i uwikłania weń Stanów Zjednoczonych była silnie obecna i promowana wśród izolacjonistów amerykańskich, np. wśród działaczy America First Committee z udziałem sławnego pilota i bohatera narodowego Charlesa Lindbergha³⁰. Toteż licząc się coraz bardziej z koniecznością przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny, amerykański prezydent musiał unikać jakichkolwiek publicznych deklaracji, które mogłyby wywołać wśród Amerykanów wrażenie, że ich naród został uwikłany w nowy światowy konflikt w imię obrony praw mniejszości żydowskiej. Dla amerykańskiej ludności byłoby to nie do zaakceptowania, zwłaszcza wzięwszy pod uwagę narastający w tym kraju przez cały okres międzywojenny antysemityzm. II wojna światowa i przystąpienie doń Stanów Zjednoczonych nie odwróciły tej tendencji, badania opinii publicznej wykazały trwałość antyżydowskich stereotypów w latach 1944–1945³¹. Należy zatem skonstatować, że istotnie Roosevelt był bardzo wstrzemięźliwy, gdy idzie o publiczne potępienie zbrodni niemieckich popełnianych na Żydach w okupowanej Polsce. Przystąpienie USA do wojny niewiele tu zmieniło, ponieważ mechanizm, o którym wspominałem wyżej, pozostał ten sam — trudno byłoby przekonać Amerykanów do prowadzenia wojny w odległych zakątkach świata w imię obrony praw jednej, w dodatku niepopularnej, mniejszości etniczno-religijnej. A zatem, aby uzasadnić udział Amerykanów w wojnie, prezydent

²⁸ Przeciwstawne stanowiska w rzeczonej sprawie zob. R.N. Rosen, *Saving the Jews. Franklin D. Roosevelt and the Holocaust*; D.S. Wyman, *The Abandonment of the Jews*.

²⁹ 12 I 1939, Waszyngton, Potocki do Becka, w: *Polnische Dokumente zur Vorgeschichte des Krieges*, Berlin 1940, (dok. 16), s. 1–4.

³⁰ W przemówieniu 11 września 1941 roku w Des Moines w stanie Iowa Lindbergh oznajmił, że liderzy żydowscy dążą do uwikłania USA w wojnę. Zob. R. Breirmann, A.J. Lichtman, *FDR and the Jews*, s. 187–188.

³¹ Żydzi mieli stanowić największe zagrożenie spośród wszystkich mniejszości etniczno-religijnych zamieszkujących USA i posiadać zbyt wielką władzę. D.S. Wyman, *The Abandonment of the Jews*, s. 9–15; R.N. Rosen, *Saving the Jews. Franklin D. Roosevelt and the Holocaust*, s. 376–377.

Roosevelt musiał wytyczyć swojemu narodowi szerszy, uniwersalistyczny cel — pokonanie nazizmu³² i wyzwolenie spod jego jarzma całej uciskanej ludności Europy i Afryki Północnej. O tyle nie było to trudne, że wpisywało się w amerykańską myśl polityczną zapoczątkowaną przez prezydenta Woodrowa Wilsona, tak jak Roosevelt, polityka Partii Demokratycznej³³.

Jak już wspomniano, artykuł *Timely Topics: Tragic Silence* opublikowany pod koniec października 1941 roku w „Congress Weekly” stanowił załącznik do pisma Segala z Jewish National Workers’ Alliance adresowanego do sekretarza prasowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Early’ego. W odpowiedzi datowanej na 6 listopada urzędnik Białego Domu oznajmił, że „Prezydent wielokrotnie publicznie protestował przeciwko prześladowaniom Żydów”³⁴. Historycy nie odnaleźli jak dotąd żadnego publicznego oświadczenia Roosevelta w obronie Żydów prześladowanych przez III Rzeszę i wystosowanego w 1941 roku. Można zatem przypuszczać, że sekretarz prezydenta potraktował w ten sposób oświadczenia swojego przełożonego, w których ten potępił politykę represji nazistowskich wobec ludności cywilnej na terenach okupowanych, jednak bez wyróżnienia konkretnej grupy narodowej czy religijnej. Tyle, że właśnie to wywoływało rozgoryczenie amerykańskich Żydów, czemu zresztą Segal dał wyraz w liście do Early’ego i co jeszcze wyraźniej wybrzmiało w analizowanym artykule z „Congress Weekly”. Wprost wytknięto w nim Rooseveltowi zdecydowaną reakcję na egzekucję 100 francuskich zakładników w Nantes i Bordeaux w odwecie za zabicie 2 niemieckich oficerów przez francuski ruch oporu i milczenie mimo napływających do Ameryki informacji o niemieckiej polityce eksterminacji Żydów w Związku Radzieckim. Autor artykułu w „Congress Weekly” nawiązał do oświadczenia Roosevelta z 25 października 1941 roku, w którym przywódca USA potępił niemieckie prześladowania ludności cywilnej w Europie bez wyróżnienia konkretnej grupy religijnej czy narodowej.

Praktyka egzekucji dziesiątek niewinnych zakładników — oświadczył Roosevelt — w odwecie za odosobnione ataki na Niemców w krajach będących tymczasowo pod nazistowskim butem buntuje świat już zraniony cierpieniem i brutalnością. Cywilizowane narody dawno temu przyjęły podstawową zasadę, że żaden człowiek nie powinien być karany za czyn innego. Nie mogąc schwycić osób zamieszanych w te ataki, naziści w sposób charakterystyczny mordują pięćdziesiąt lub sto niewinnych osób. Ci, którzy chcieliby „współpracować”

³² Roosevelt wyraźnie rozróżniał naród niemiecki od nazistów.

³³ Na ten temat zob. H. Kissinger, *Dyplomacja*, tłum. S. Głabiński, G. Woźniak, I. Zych, Warszawa 2003, s. 30–58, 232–262.

³⁴ FDR Library, Holocaust, Series 1, Official File 76, Church Matters: 76c-Jewish, Box 7 September–December 1941, k. 6.

z Hitlerem lub próbowali go uspokoić, nie mogą zignorować tego makabrycznego ostrzeżenia [...]”³⁵.

USA wobec Holokaustu po przystąpieniu do wojny.
Amerykańscy Żydzi między nadzieją a rozczarowaniem

Od momentu ukazania się w „Congress Weekly” analizowanego artykułu i zacytowanego wyżej oświadczenia Roosevelta z października 1941 roku różnego rodzaju zawiadomienia w formie raportów dyplomatycznych, not czy artykułów prasowych na temat tego, co dziś zwykło się nazywać Holokaustem, napływały do amerykańskiego rządu. Nie zawsze informacje te były precyzyjne, bo nie mogły takie być, jednakowoż przekazywały istotę rzeczy, czyli wiadomości o procederze fizycznego wyniszczania ludności żydowskiej na okupowanych przez Wehrmacht terenach. Swoją rolę w nagłośnieniu zbrodniczej polityki Niemiec na terenach okupowanych miał także rząd RP na uchodźstwie gen. Władysława Sikorskiego, który w latach 1940–1942 trzykrotnie gościł w USA i za każdym razem informował o okrucieństwach popełnianych przez Niemców na ludności cywilnej, w tym na Żydach³⁶. Istotną inicjatywą Sikorskiego w tym zakresie było jego spotkanie z Sumnerem Wellesem, podsekretarzem stanu w Departamencie Stanu USA. W rozmowie z amerykańskim politykiem, która odbyła się 25 marca 1942 roku, polski premier nazwał niemieckie zbrodnie na ludności cywilnej — zarówno polskiej, jak i żydowskiej — bezprecedensowymi oraz zaproponował podjęcie środków odwetowych wobec Niemców zamieszkujących także na terytorium państw alianckich³⁷. Kolejną inicjatywą polską, chyba najsilniej rezonującą, była nota rządu polskiego z 10 grudnia 1942 roku adresowana do Narodów Zjednoczonych, w której padły nazwy niemieckich obozów zagłady w Bełżcu, Sobiborze i Treblince³⁸. Niniejsza akcja była skutkiem ujawnienia przez żydowskich członków

³⁵ National Archives and Records Administration at College Park (dalej: NARA), Record Group: 59, Publication Number: M1197, Records of the Department of State Relating to Internal Affairs of Poland, 1916–1944 (dalej: DS), Roll 71, 860c.4016/637, For the Press, Immediate Release, August 21, 1942, Statement by the President. Październikowe oświadczenie z 1941 roku w całości zacytował Roosevelt w komunikacie z 21 sierpnia 1942 roku.

³⁶ D. Angel, *In the Shadow of Auschwitz. The Polish Government-in-Exile and the Jews, 1939–1942*, Chapel Hill – London 1987, s. 174–185; R.N. Rosen, *Saving the Jews. Franklin D. Roosevelt and the Holocaust*, s. 222; D.S. Wyman, *The Abandonment of the Jews*, s. 29.

³⁷ FDR Library, Sumner Welles Papers, Box 165, Folder 14, Europe Files, 1933–1943, Poland, 1942, March 25, 1942, Memorandum of Conversation, Participants: Polish Prime Minister, General Sikorski; Polish Minister for Foreign Affairs, Count Raczynski; Polish Ambassador, Mr. Ciechanowski, Acting Secretary, Mr. Welles. Dokument opublikowano w *Foreign Relations of the United States Diplomatic Papers*, 1942, Vol. 3: *Europe*, eds. G.B. Noble, E.R. Perkins, Washington 1961, s. 130–131.

³⁸ *The Mass Extermination of Jews in German Occupied Poland. Note Addressed to the Governments of the Uni-*

Rady Narodowej RP (pełniącej funkcję namiastki parlamentu) — Ignacego Schwarzbarta³⁹ i Szmula Zygielbojma⁴⁰ — raportów Bundu o dokonującej się w okupowanej Polsce zagładzie. 27 czerwca i 2 lipca raport Bundu opublikował dziennik „New York Times”, już wówczas jedno z najbardziej opiniotwórczych pism amerykańskich. Publikacje ukazały się odpowiednio na piątej i szóstej stronie gazety, ale to wystarczyło, aby nadać sprawie znaczny rozgłos w Stanach Zjednoczonych⁴¹. Czytelnicy dziennika w wydaniu z 2 lipca mogli dowiedzieć się m.in. o uruchomieniu „wczesną zimą” 1941 roku w Chełmnie nad Nerem pierwszych komór gazowych, skonstruowanych na specjalnie do tego przerobionych ciężarówkach⁴². Raport Bundu opublikowany w „New York Timesie” był bliski prawdy, bowiem pierwsze użycie przez Niemców wspomnianych komór w Chełmnie historycy datują na 8 grudnia 1941 roku⁴³. Tymczasem w dniu publikacji raportu Bundu w nowojorskim dzienniku, czyli 2 lipca 1942 roku, wymieniony na początku artykułu Segal z Jewish National Workers’ Alliance wystosował pismo do amerykańskiego sekretarza stanu Cordella Hulla. W liście, do którego załączono wycinek z „New York Timesa” z raportem Bundu, jego autor zapytał szefa amerykańskiej dyplomacji: „Czy rząd Stanów Zjednoczonych i Zjednoczone Narody mogą cokolwiek zrobić, aby zatrzymać tę masową rzeź niewinnych ludzi?”⁴⁴. W imieniu sekretarza stanu odpowiedzi na pismo Segala udzielił Paul T. Culbertson, zastępca szefa Wydziału Spraw Europejskich Departamentu Stanu. Jej treść musiała być rozczarowująca dla żydowsko-amerykańskiego działacza, ponieważ nie wyszła ona poza dotychczasowe ogólniki i mało konkretne deklaracje amerykańskiego rządu. Właściwie ta i inne enuncjacje oznaczały niemoc wobec tego, co działo się wówczas w okupowanej Europie. Poza tym w odpowiedzi Culbertsona nie ma nawet wzmianki o tragicznym położeniu europejskich Żydów; amerykański urzędnik nawet nie

ted Nations on December 10th, 1942 and other Documents, London – New York – Melbourne 1942, s. 4–10. O przełomowym znaczeniu noty Raczynskiego zob. K. Iranek-Osmecki, *Kto ratuje jedno życie... Polacy i Żydzi 1939–1945*, Warszawa 2009, s. 256–263; A. Gontarek, *Dyplomacja polska a pomoc udzielona Żydom na ziemiach polskich pod okupacją niemiecką w latach 1939–1945 – stan badań*, w: *Stan badań nad pomocą Żydom na ziemiach polskich pod okupacją niemiecką. Przegląd piśmiennictwa*, red. T. Domański, A. Gontarek, Warszawa–Kielce 2022, s. 121–122.

³⁹ Biogram Schwarzbarta zob. M. Dworski, *Ignacy Schwarzbart*, w: *Słownik biograficzny Polskiego Państwa na Uchodźstwie*, t. 1: *Członkowie I i II Rady Narodowej RP*, red. J. Rabiński, M. Dworski, Lublin 2022, s. 281–288.

⁴⁰ Biogram Zygielbojma zob. M. Trębacz, *Szul Mordechaj Zygielbojm (1895–1943)*, w: *Słownik biograficzny Polskiego Państwa na Uchodźstwie*, s. 359–367.

⁴¹ L. Leff, *Buried by the Times. The Holocaust and America's Most Important Newspaper*, Cambridge 2006, s. 137–140; D.E. Lipstadt, *Beyond Belief. The American Press and the Coming of the Holocaust 1933–1945*, New York 1986, s. 168.

⁴² *Allies Are Urged To Execute Nazis*, „New York Times”, 2 VII 1942 r. Zob. NARA, DS, Roll 71, 860c.4016/636.

⁴³ G. Aly, *Final Solution: Nazi Population Policy and the Murder of the European Jews*, London 1999, s. 232; S. Friedländer, *Nazi Germany and the Jews, 1933–1945*, s. 278–280.

⁴⁴ July 2, 1942, Segal do Hulla, NARA, DS, Roll 71, 860c.4016/636.

„Nieco bierna postawa rządów”, czyli parę uwag o amerykańskiej polityce wobec...

wymienił tej grupy etnicznej w swoim piśmie, wpisując niejako jej los w szerszy kontekst okupowanych narodów Europy.

Prezydent, jak również odpowiedzialni urzędnicy Departamentu — oznajmił Culbertson — dali wyraz oburzeniu i obrzydzeniu odczuwanemu przez naród i Rząd Stanów Zjednoczonych z powodu brutalności, jakiej dopuściły się niemieckie władze wobec niewinnych poddanych narodów Europy. Może być Pan pewien, że Departament Stanu jest gotów wykorzystać każdą okazję, która mogłaby posłużyć złagodzeniu godnego politowania położenia uciskanych i terroryzowanych narodów Europy, oczywiście w zgodzie z sytuacją militarną i ogólnym wysiłkiem Narodów Zjednoczonych, by zmiażdżyć siły Osi⁴⁵.

Tak więc wypowiedź ta nie różniła się specjalnie od podobnych wcześniejszych deklaracji amerykańskiego rządu. Poprawę położenia ludności okupowanej Europy administracja prezydenta Roosevelta uzależniała od postępów sił koalicji antyhitlerowskiej na frontach II wojny światowej. Przy tym konsekwentnie unikano wyróżniania jednej wybranej grupy etnicznej, narodowej bądź religijnej. Celem niniejszego artykułu nie jest podjęcie dyskusji na temat ewentualnych militarnych czy innego rodzaju możliwości Stanów Zjednoczonych powstrzymania Holokaustu (to temat znany w historiografii), a jedynie zwrócenie uwagi na oczywistą politykę unikania choćby cienia podejrzeń, że Ameryka faworyzuje jedną wybraną grupę w okupowanej Europie lub w innych częściach świata. Mimo dotychczasowych niepowodzeń amerykańscy Żydzi nie ustawali w wysiłkach mobilizowania amerykańskiej opinii publicznej i amerykańskiego rządu na rzecz prześladowanych w Europie wyznawców judaizmu. 21 lipca 1942 roku w Madison Square Garden w Nowym Jorku z inicjatywy Amerykańskiego Kongresu Żydowskiego, B'nai B'rith⁴⁶ i Żydowskiego Komitetu Pracy (the Jewish Labor Committee — JLC)⁴⁷ odbył się wielki wiec protestacyjny przeciw okrucieństwu nazistowskiemu popełnianym w Europie. Sukces przedsięwzięcia — wszak udało się zgromadzić w samej hali 20 tys. osób — polegał na skłonieniu przywódców USA i Wielkiej Brytanii do przesłania oświadczeń dla organizatorów wiecu w celu

⁴⁵ July 10, 1942, Culbertson do Segala, NARA, DS, Roll 71, 860c.4016/636.

⁴⁶ B'nai B'rith — organizacja amerykańskich Żydów założona w 1843 roku w Nowym Jorku przez niemiecko-żydowskich imigrantów jako instytucja samopomocowa (*fraternal and service organization*) zajmująca się głównie krzewieniem edukacji wśród wyznawców judaizmu w USA i obroną ich praw. W sprawach politycznych zajmowała neutralne stanowisko, choć w okresie II wojny światowej wzrosło oddziaływanie syjonizmu na działaczy B'nai B'rith. W 1942 roku organizacja liczyła 150 tys. członków. Zob. D.S. Wyman, *The Abandonment of the Jews*, s. 68; R. Breitman, A.M. Kraut, *American Refugee Policy and European Jewry*, s. 85.

⁴⁷ Jewish Labor Committee — organizacja amerykańskich Żydów powstała 25 lutego 1934 roku w Nowym Jorku w odpowiedzi na zagrożenie ze strony nazizmu. Ponadto celem działalności JLC było promowanie interesów żydowskich związków zawodowych w USA. Komitet był konglomeratem różnych żydowskich organizacji robotniczych i związków zawodowych. Zob. D.S. Wyman, *The Abandonment of the Jews*, s. 68; R. Breitman, A.M. Kraut, *American Refugee Policy and European Jewry*, s. 95–96.

ich odczytania w Madison Square Garden⁴⁸. Dokument ten był pierwszym, w którym prezydent Roosevelt wymienił z nazwy tylko Żydów jako jedną z prześladowanych grup pod okupacją niemiecką.

Obywatele [USA — P.R.] — pisał Roosevelt — niezależnie od przynależności religijnej podzielają smutek naszych żydowskich współobywateli z powodu okrucieństwa nazistów wobec ich bezbronnych ofiar [...]. Naród amerykański [...] pociągnie sprawców tych zbrodni do ścisłej odpowiedzialności w dniu rozrachunku, który z pewnością nadejdzie.

Wyrażam głęboką nadzieję, że Karta Atlantycka i sprawiedliwy porządek staną się możliwe za sprawą triumfu Narodów Zjednoczonych, które przyniosą Żydom i narodom prześladowanym we wszystkich krajach cztery wolności, które zostały w dużej mierze zainspirowane przez nauki chrześcijańskie i żydowskie⁴⁹.

W przytoczonym adresie, oprócz bezpośredniego nawiązania do żydowskich ofiar polityki nazistowskich Niemiec, widoczna jest również zapowiedź wymierzenia sprawiedliwości sprawcom popełnionych zbrodni. Utrwaliło się to jako stały element prezydenckich enuncjacji w kontekście zbrodni wojennych popełnianych przez państwa Osi. Podobnie odwołanie do uniwersalnych wartości nie było niczym nowym z tą różnicą, że w tym wypadku Roosevelt nawiązał do konkretnych treści wyartykułowanych w Czterech Wolnościach i Karcie Atlantyckiej. Wymienienie Żydów w piśmie do współorganizatora wiecu Stephena Wise'a⁵⁰ — szefa Organizacji Syjonistycznej Ameryki (Zionist Organization of America) i przewodniczącego Amerykańskiego Kongresu Żydowskiego — mogło wynikać z charakteru planowanego zgromadzenia. Nawet jeśli organizatorzy podkreślali jego uniwersalny charakter, wiedzano, jacy aktywiści i jakie organizacje stały za jego organizacją. Niewykluczone również, że opisane wyżej nagłośnienie kwestii eksterminacji Żydów w prasie po drugiej stronie Atlantyku skłoniło amerykańskiego prezydenta do jasnej deklaracji w obronie tej prześladowanej mniejszości. Fakt ten, jak również nagłośnienie wiecu w amery-

⁴⁸ R. Breitman, A.J. Lichtman, *FDR and the Jews*, s. 198.

⁴⁹ July 17, 1942, Roosevelt to Stephen Wise'a, FDR Library, President's Personal Files (dalej: PPF), Box 17, cont. 1, Jewish Matters 1942-1944.

⁵⁰ Stephen S. Wise (1874-1949) — nowojorski rabin i jeden z czołowych działaczy syjonistycznych w USA. W 1897 roku założył Federację Amerykańskich Syjonistów (Federation of American Zionists), którą w 1917 roku przekształcono w Organizację Syjonistyczną Ameryki (Zionist Organization of America — ZOA). Wise pełnił funkcję przewodniczącego ZOA i przewodniczącego Amerykańskiego Kongresu Żydowskiego. W latach 1936-1949 był współprzewodniczącym (obok Nahuma Goldmana) Światowego Kongresu Żydowskiego. Chociaż nie zajmował żadnych stanowisk w amerykańskiej administracji wywierał znaczny wpływ na amerykańskich polityków, w tym prezydenta Woodrowa T. Wilsona, który poparł program syjonistów budowy żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Próbował również oddziaływać na prezydenta Roosevelta w związku z prześladowaniami Żydów w III Rzeszy i ich eksterminacją w czasie II wojny światowej. Zob. *American Jewish Year Book*, vol. 51, ed. M. Fine, Philadelphia 1950, s. 515-518.

_____ „Nieco bierna postawa rządów”, czyli parę uwag o amerykańskiej polityce wobec...

kańskiej prasie, ułatwia zrozumienie przesadnie entuzjastycznych podziękowań Wise’a dla przywódcy Stanów Zjednoczonych.

Drogi „Szefie”:

Chciałbym, żebyś wiedział — pisał Wise — jak bardzo, bardzo ja i wszyscy amerykańscy Żydzi będą wdzięczni za twoje przesłanie. To jest dokładnie to, co mieliśmy nadzieję od ciebie otrzymać, i nie tylko dodaje nam otuchy, by iść dalej pod twoim przywództwem, ale przyniesie też bardzo potrzebne pocieszenie milionom moich współbraci Żydów, których potraktowano tak, jak tylko naziści traktują ludzi⁵¹.

Kolejny przekaz amerykańskiego przywódcy w związku z eksterminacją Żydów oznaczał w istocie powrót do znanych z wcześniejszych wystąpień Roosevelta okrugłych sformułowań, niepozostawiających nadziei na bardziej stanowcze stanowisko, a tym bardziej działanie w celu powstrzymania trwającego na okupowanych ziemiach polskich Holokaustu. Chodzi tu o oświadczenie prezydenta na konferencji prasowej 21 sierpnia 1942 roku. Było ono spóźnioną reakcją na komunikat ośmiu rządów: Belgii, Grecji, Luksemburga, Norwegii, Holandii, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Francuskiego Komitetu Narodowego podpisany 13 stycznia 1942 roku w Londynie i zwracający uwagę na „barbarzyńskie zbrodnie popełnione na ludności cywilnej w krajach okupowanych, zwłaszcza w Europie”⁵². Komunikat przesłany został do amerykańskiego sekretarza stanu, a następnie do Białego Domu. W londyńskiej deklaracji ukaranie sprawców zbrodni wojennych uznano za jeden z głównych celów wojny państw alianckich, które sygnowały dokument. W sierpniowym oświadczeniu Roosevelt przypomniał także swój wcześniejszy komunikat z 25 października 1941 roku, o którym wspomniano już w niniejszym artykule. Poza tym amerykański prezydent oświadczył, że Narody Zjednoczone wygrają wojnę, a winni zbrodni w Europie i Azji zostaną ukarani, „w tych samych krajach, które obecnie uciskają”⁵³. Na sierpniowej konferencji prasowej prezydent USA wspomniał o rozstrzelaniu przez Niemców zakładników we Francji, „pięciu lub sześciu bardzo znaczących obywateli Holandii i wielu dobrych ludzi w Norwegii”⁵⁴. Roosevelt potępił również niemiecką politykę masowych egzekucji w odwecie za nieliczne przypadki atakowania niemieckich żołnierzy. Przykłady te ilustrowały — zdaniem przywódcy Stanów Zjednoczonych — okrutną i barbarzyńską politykę Niemiec nazistowskich na terenach

⁵¹ July 20, 1942, Wise do Roosevelta, FDR Library, PPF, Box 17, cont. 1, Jewish Matters 1942-1944.

⁵² For the Press, Immediate Release, August 21, 1942, Statement by the President, NARA, DS, Roll 71, 860c.4016/636.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ R. Medoff, *The Jews should Keep Quiet. Franklin D. Roosevelt, Rabbi Stephen S. Wise, and the Holocaust*, Philadelphia 2019, s. 152.

okupowanych, jednak w oświadczeniu dla prasy zabrakło wzmianki o Żydach i o Europie Wschodniej, w której znajdowało się największe skupisko tej mniejszości. Podobne komunikaty, tzn. nienawiązujące wprost do eksterminacji europejskich Żydów, lecz generalnie do barbarzyńskiej polityki okupacyjnej Niemiec i innych państw Osi, w tym Japonii, na podbitych terytoriach Azji, wydawał Roosevelt także w 1943 roku⁵⁵. Natomiast zapowiedź ukarania sprawców zbrodni wojennych poczyniona 21 sierpnia 1942 roku nie była niczym nowym; włączał ją Roosevelt do wszystkich swoich wcześniejszych, ale i późniejszych komunikatów. Rzecz w tym, że warunkiem przerwania eksterminacyjnej polityki Niemiec nazistowskich i ukarania sprawców zbrodni było — jak przekonywał prezydent Stanów Zjednoczonych — pokonanie państw Osi na polu militarnym. Wśród działaczy żydowskich za oceanem takie stanowisko amerykańskiego rządu budziło rosnącą irytację i zniecierpliwienie, albowiem z Europy różnymi kanałami napływały coraz to nowsze, budzące grozę relacje, które stopniowo uświadamiały działaczom żydowskim, że celem Niemców była całkowita eksterminacja europejskich Żydów⁵⁶.

Przejawem troski amerykańskich Żydów o los ich współwyznawców była kolejna wielka demonstracja w nowojorskiej Madison Square Garden w dniu 1 marca 1943 roku zorganizowana przez Amerykański Kongres Żydowski, Amerykańską Federację Pracy (the American Federation of Labor), Kongres Organizacji Przemysłowych (the Congress of Industrial Organizations), Związek Kościoła Pokoju (the Church Peace Union) i Stowarzyszenie Wolnego Świata (Free World Association). Tym razem zgromadzeni otwarcie zaprotestowali przeciwko „ciągłemu brakowi działania, przeciwko dziwnej obojętności Narodów Zjednoczonych na los pięciu milionów ludzi, członków starożytnej rasy, wyznawców starej religii, która inspirowała religie świata, którzy są więźniami na okupowanych przez nazistów terytoriach”⁵⁷. Z cytatu jasno wynika, że amerykańscy Żydzi byli rozczarowani dotychczasową biernością Narodów Zjednoczonych, a także — jak wskazuje dalsza część rezolucji — Ameryki wobec eksterminacji ich współwyznawców na okupowanych ziemiach polskich. Autorzy dokumentu zauważyli również, że groźby ukarania osób odpowiedzialnych za popełnione zbrodnie na ludności cywilnej „nie odwoływały nazistowskich przywódców od ich polityki masowych mordów”, dlatego oznajmili, że Narody Zjednoczone nie mogą zamykać oczu na rosnącą grozę tej nieuleczalnej sytuacji”. Dlatego w rezolucji wezwano w pierwszej kolejności prezydenta Stanów Zjednoczonych do

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ We wrześniu 1942 roku Stephen Wise przekazał Departamentowi Stanu raport, w którym położenie Żydów w gettach w Europie Wschodniej uznał za „prawdopodobnie gorsze aniżeli jakiegokolwiek innej części ludności w Europie”. Zob. 21 IX 1942, Assistant Secretary, podpisano B.L., NARA, DS, Roll 71, 860c.4016/641 1/2.

⁵⁷ Resolution adopted at „Stop Hitler now” demonstration Madison Square Garden, March 1, 1943, FDR Library, PPF, Box 17, cont. 1, Jewish Matters 1942-1944.

_____ „Nieco bierna postawa rządów”, czyli parę uwag o amerykańskiej polityce wobec...

realizacji „zaplanowanego programu zdecydowanych działań”⁵⁸. Postulowano w niej m.in. zmiany w amerykańskim prawie imigracyjnym, które według organizatorów wiecu miało charakter odstrasżający i spowolniający legalną imigrację w ramach ustalonego systemu kwotowego. Trzeba podkreślić, że obowiązujące wówczas prawo imigracyjne funkcjonowało od 1924 roku i było całkowitym odwróceniem swobody ruchów migracyjnych do Stanów Zjednoczonych, które zakończył wybuch I wojny światowej. Organizatorzy demonstracji postulowali poprawienie i dostosowanie tego prawa do zmienionych warunków wojennych, tak aby uchodźcy z krajów okupowanych przez Niemcy mogli znaleźć bezpieczne schronienie w USA. W gruncie rzeczy podobnego rodzaju dezyderat — otwarcia granic i podjęcia w tym celu działań organizacyjnych — autorzy dokumentu skierowali do państw należących do Narodów Zjednoczonych, m.in. Wielkiej Brytanii i państw Ameryki Łacińskiej. Chodziło zatem o przygotowanie wielkiej akcji imigracyjnej w celu ratowania tych Żydów, którzy jeszcze nie zostali unicestwieni przez nazistowskie Niemcy. Na końcu rezolucji zwrócono się z apelem do Roosevelta o bezzwłoczne podjęcie skutecznych działań we wspomnianym zakresie.

Niestety, przy całej sympatii Roosevelta do diaspory żydowskiej polityka imigracyjna Stanów Zjednoczonych w czasie II wojny światowej nie została zliberalizowana, przy czym uwaga ta odnosi się nawet w większym stopniu do Kongresu aniżeli amerykańskiego prezydenta. Natomiast w stosunkach międzynarodowych amerykański rząd bronił własnej polityki i wyliczał konkretne osiągnięcia i wydatki, jakie poniósł w tym zakresie. Stanowisko USA ilustruje nota sekretarza stanu Cordella Hulla datowana na 25 lutego 1943 roku i przesłana rządowi brytyjskiemu. Na początku marca dokument ten udostępniono prasie. Wynika z niego, że w okresie od objęcia urzędu kanclerskiego w Niemczech przez Hitlera do 30 czerwca 1942 roku Stany Zjednoczone wydały 547 775 wiz obywatelom krajów, które po wybuchu wojny znalazły się pod kontrolą państw Osi. Spośród owych ponad pół miliona osób — w zdecydowanej większości uciekinierów przed nazistowskimi prześladowaniami — 228 964 otrzymało wizy w latach 1939–1942⁵⁹. Oceniając rzecz z dzisiejszej perspektywy, powyższe ilości nie wywierają szczególnego wrażenia, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że mowa tu o wielu latach i wyjątkowych okolicznościach, które wywoływały pragnienie wydostania się z Europy. Ponadto sprawa dotyczyła polityki Stanów Zjednoczonych — państwa wówczas blisko 140-milionowego.

Amerykańscy Żydzi mimo dotychczasowych niepowodzeń nie ustawali w dalszych wysiłkach na rzecz ratowania swoich współwyznawców przed całkowitą

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Department of State, For the Press, March 3, 1943, The following is the text of a note delivered..., FDR Library, PPF, 5029 American Jewish Congress.

eksterminacją. Z pisma Stephena Wise'a datowanego na 4 marca 1943 roku i adresowanego do Roosevelta przebiega rosnąca irytacja i desperacja wywołane docierającymi do amerykańskich Żydów przekazami o dokonywanej w Europie Zagładzie. Wise ocenił ilość żydowskich ofiar nazistowskiego ludobójstwa na 2 mln osób do końca 1942 roku, a następnie poinformował o „najgłębszym żalu z powodu niepowodzenia Narodów Zjednoczonych w dotychczasowym działaniu na rzecz uratowania wielu tysięcy osób, które wciąż mogą zostać uratowane”⁶⁰. Nawiązał przy tym do rezolucji Narodów Zjednoczonych z 17 grudnia 1942 roku w obronie prześladowanej ludności cywilnej, w tym Żydów na terenach okupowanych przez III Rzeszę⁶¹. Od tamtego momentu — pisał Wise — „nikt nie podjął żadnych działań, aby powstrzymać rękę kata”. W zakończeniu listu działacz żydowski zaapelował do prezydenta Roosevelta o przyznanie ocalałym Żydom azylu na terytorium Stanów Zjednoczonych. Odpowiedź przywódcy USA skierowana do szefa amerykańskich syjonistów musiała być rozczarowująca, albowiem odwołał się w niej do chlubnej tradycji Ameryki „w udzielaniu schronienia i pomocy cierpiącym narodom”, ale nic ponadto. Według Roosevelta jego rząd pomagał i zamierzał nadal, w miarę możliwości, pomagać „ofiaram nazistowskiej doktryny ucisku rasowego, religijnego i politycznego”⁶². Odpowiedź Roosevelta nie dała choćby nadziei na ewentualną liberalizację przepisów imigracyjnych w celu udzielenia azylu Żydom stojącym w obliczu biologicznej eksterminacji. Utworzenie w styczniu 1944 roku War Refugee Board celem ustanowienia „tymczasowych schronień dla ofiar”⁶³ prześladowań niewiele tu zmieniło. Przytoczona korespondencja oraz inne deklaracje, nie tylko prezydenta Stanów Zjednoczonych, ale i Kongresu miały znaczenie tylko moralne i nie mogły stanowić przeszkody dla nazistowskich Niemiec zdeterminowanych doprowadzić eksterminację europejskich Żydów do samego końca. 9 marca Senat, a 18 marca 1943 roku Izba Reprezentantów potępiły „masowe mordy żydowskich mężczyzn, kobiet i dzieci” oraz zapowiedziały „pociągnięcie do odpowiedzialności i ukaranie” winnych „rzezi i złego traktowania” ludności na terenach Europy Wschodniej, zwłaszcza w Polsce⁶⁴.

Wobec dość dobrego rozeznania w dramatycznym położeniu europejskich Żydów w 1943 roku wydaje się, że niewiele nowego mogła wnieść słynna misja Jana Karskiego w Stanach Zjednoczonych. 28 lipca emisariusz Polskiego Państwa Podziemnego odbył ponad godzinne spotkanie z prezydentem Rooseveltem, na którym poruszył

⁶⁰ March 4, 1943, Wise do Roosevelta, FDR Library, PPF, 5029 American Jewish Congress.

⁶¹ *The Mass Extermination of Jews*, s. 12.

⁶² March 4, 1943, Wise do Roosevelta, FDR Library, PPF, 5029 American Jewish Congress.

⁶³ W.D. Rubinstein, *The Myth of Rescue*, s. 182.

⁶⁴ Rezolucja została opublikowana w C. Adler, A.M. Margalith, *With Firmness in the Right. American Diplomatic Action Affecting Jews, 1840-1945*, New York 1946, s. 420.

„Niec bierna postawa rządów”, czyli parę uwag o amerykańskiej polityce wobec...

kwestię „Endlösung der Judenfrage”⁶⁵. Karski podkreślił w rozmowie szczególne położenie Żydów jako grupy przeznaczonej do całkowitej eksterminacji w pierwszym rządzie. W ocenie kuriera z Polski naziści zdołali wymordować 1 800 000 Żydów i jeśli nic się nie zmieni, mniejszość ta zostanie całkowicie unicestwiona. Co interesujące, Karski zaproponował represje wobec Niemców, także tych zamieszkujących w państwach koalicji antyhitlerowskiej, jako sposób na zatrzymanie ludobójczej polityki III Rzeszy. W tej propozycji można odnaleźć echa wcześniejszych propozycji premiera Sikorskiego i działaczy Bundu, które znalazły wyraz we wspomnianym wyżej raporcie opublikowanym przez „New York Times” 2 lipca 1942 roku.

Wydarzeniem, które skłoniło amerykańskie czynniki oficjalne do nieco większej — i w sumie jałowej, bo niewykraczającej poza dotychczasowe *modus operandi* — aktywności w kontekście rozgrywającej się w Europie Wschodniej tragedii narodu żydowskiego, była okupacja Węgier przez Wehrmacht od 19 marca 1944 roku⁶⁶. Do tego momentu licząca około 800 tys. mniejszość żydowska na Węgrzech, jakkolwiek poddana oficjalnej dyskryminacji, mogła czuć się względnie bezpiecznie. Po pronazistowskim przewrocie w tym państwie i wkroczeniu do niego wojsk niemieckich naziści rozpoczęli 15 maja eksterminację tej, nadal dość licznej, diaspory żydowskiej⁶⁷. To wydarzenie było bezpośrednim impulsem do wydania kolejnego oświadczenia Roosevelta datowanego na 24 marca 1944 roku. Amerykański polityk nawiązał w nim do okupacji Węgier przez „siły Hitlera” i powtórzył postanowienie Narodów Zjednoczonych, że „nikt, kto bierze udział w tych okrucieństwach”, nie pozostanie bezkarny. Roosevelt doprecyzował przy tym, że zapowiedź pociągnięcia do odpowiedzialności za popełnione zbrodnie odnosiła się nie tylko do nazistowskich przywódców, ale także ich podwładnych w Niemczech i w krajach satelickich. Zatem ścigani mieli być wszyscy, którzy świadomie uczestniczyli w deportacjach Żydów do obozów zagłady w Polsce i innych miejsc kaźni⁶⁸.

⁶⁵ Notatka z całej rozmowy z prezydentem F.D. Rooseveltem w środę 28 VII 1943 r., Hoover Institution Library and Archives, Karski Papers 1939–2007, Collection Number: 46033, Biographical File, 1942–1994, Box 1, Folder 5–6. Wypowiedź Karskiego dotycząca Zagłady została opublikowana w *W obliczu Zagłady. Rząd RP na uchodźstwie wobec Żydów 1939–1945*, red. P. Długolecki, Warszawa 2021, s. 687–688 (dok. 373); R. Medoff, *America and the Holocaust. A Documentary History*, Philadelphia 2022, s. 140–141 (dok. 10.5). Na temat spotkania Karski-Roosevelt zob. E.T. Wood, S.M. Jankowski, Karski. *How One Man Tried to Stop the Holocaust*, New York 1994, s. 197–201; A. Żbikowski, *Karski*, Warszawa 2014, s. 278–314.

⁶⁶ D.S. Wyman, *The Abandonment of the Jews*, s. 235.

⁶⁷ Deportacje węgierskich Żydów do Auschwitz przeprowadzono w okresie 15 maja – 9 lipca 1944 roku. Zob. W.D. Rubinstein, *The Myth of Rescue*, s. 162.

⁶⁸ Fragment oświadczenia odnoszący się tylko do Holokaustu z pominięciem martyrologii innych narodów, w tym pozaeuropejskich, w czasie II wojny światowej. Zob. C. Adler, A.M. Margalith, *With Firmness in the Right*, s. 425. Całość rezolucji: Immediate Release, March 24, 1944, Statement by the President, FDR Library, PPF, Box 17, cont. 1, Jewish Matters 1942–1944.

Zakończenie

Konkludując powyższe uwagi, należy podkreślić, że dokumenty wykorzystane do pracy nad niniejszym artykułem stanowią zaledwie niewielki ułamek źródeł wytworzonych przez czynniki oficjalne Stanów Zjednoczonych Ameryki i amerykańskich Żydów w związku z położeniem ludności żydowskiej na terenach Europy Wschodniej, okupowanej przez nazistowskie Niemcy. Mimo to są one reprezentatywne dla amerykańskiej polityki w omawianym okresie i pozwalają uchwycić jej generalne tendencje w kontekście zagłady Żydów w okresie II wojny światowej⁶⁹. Taki bowiem był cel, jaki postawiono, podejmując prace nad problemem ujętym w tytule niniejszego tekstu. A zatem generalną tendencją w amerykańskiej polityce wobec zagłady Żydów było unikanie jakichkolwiek skojarzeń, jakoby Stany Zjednoczone sympatyzowały w jakiś szczególnie zauważalny sposób z diasporą żydowską w Europie, nawet w obliczu oczywistych faktów, czyli prześladowań, a następnie eksterminacji Żydów pod okupacją niemiecką. Była to świadoma polityka prezydenta Franklina D. Roosevelta w obliczu narastającego w narodzie amerykańskim antysemityzmu z jednej strony i nadal silnych, aż do grudnia 1941 roku, nastrojów izolacjonistycznych z drugiej. Wszystko to nabierało szczególnego znaczenia, bowiem amerykański prezydent prawdopodobnie co najmniej od 1940 roku zaczął nabierać przekonania o nieuchronności przystąpienia jego kraju do toczącego się w Europie konfliktu. W tym celu nastroje izolacjonistyczne musiały zostać przełamane i wskazany cel, dla którego Amerykanie mieliby toczyć wojnę w odległych zakątkach świata. Wobec silnego także w czasie II wojny światowej antysemityzmu, obecnego zarówno w elicie politycznej USA, jak i wśród szerokich rzesz amerykańskiego społeczeństwa⁷⁰, walka w obronie prześladowanych Żydów nie mogła być motywem dla podjęcia nowego, ogromnego wysiłku wojennego, a następnie jego kontynuowania aż do zwycięskiego końca. Stąd również wstrzemięźliwe reakcje amerykańskiego rządu na protesty amerykańskich Żydów w obronie ich prześladowanych w Europie współwyznawców czy bezpośrednie próby kierowane do prezydenta Roosevelta o zatrzymanie dokonującego się w Europie ludobójstwa. Nieporozumieniem jest generalizacja, jakoby amerykańscy Żydzi pozostali obojętni na los ich europejskich współwyznawców w czasie II wojny światowej. Różnice między licznymi organizacjami żydowskimi po drugiej stronie oceanu dotyczyły jedynie taktyki postępowania w zaistniałych okolicznościach, a nie oceny

⁶⁹ Systematyczna analiza zespołu akt Departamentu Stanu USA zob. P. Róžański, *Zagłada Żydów w Polsce w dokumentach Departamentu Stanu USA*.

⁷⁰ Antysemityzm obecny był wśród urzędników Departamentu Stanu, natomiast badania opinii publicznej przeprowadzone w latach 1944–1945 ujawniły antysemityzm w amerykańskim społeczeństwie. Zob. R.N. Rosen, *Saving the Jews. Franklin D. Roosevelt and the Holocaust*, s. 231–232, 376–377.

_____ „Nieco bierna postawa rządów”, czyli parę uwag o amerykańskiej polityce wobec...

tego, co działo się w Europie, i postawy, jaką diaspora powinna zająć w tej sprawie. Orędownikiem metod dyplomatycznych i zakulisowych był Amerykański Komitet Żydowski, przy czym i w tym wypadku świadomość obecnego w USA antysemityzmu działała mitygująco na kierownictwo tej organizacji. Z kolei Amerykański Kongres Żydowski, będący konglomeratem licznych, mniejszych zorganizowanych grup żydowskich, najczęściej syjonistycznych, był zwolennikiem organizowania masowych, możliwie silnie nagłaśnianych wieców protestacyjnych potępiających politykę nazistowskich Niemiec. Ale nawet Amerykański Kongres Żydowski pod przywództwem Stephena Wise'a przy organizacji wspomnianych demonstracji miał na względzie ciągle obecny w Ameryce antysemityzm. Stąd koncept organizowania mityngów pod szyldem wielu organizacji, nie wyłączając chrześcijańskich — aby uniknąć zarzutów i podejrzeń o „sekciarski” charakter ich aktywności. Zważywszy na skalę aktywności komitetów żydowskich, zarówno tych o charakterze zakulisowym, jak i otwartym, działalność Grupy Bergsona (Bergson Group), czyli nielicznych działaczy wywodzących się ze środowiska Syjonistów Rewizjonistów, przybyłych do Stanów Zjednoczonych w 1940 roku, nie jawi się jako jedyna, która reagowała mocniej na zagładę Żydów⁷¹.

W tych szczególnych i skomplikowanych realiach społeczno-politycznych, zarówno na gruncie amerykańskim, jak i międzynarodowym Roosevelt — kontynuujący nowatorską myśl polityczną prezydenta Woodrowa T. Wilsona — musiał wskazać Amerykanom szersze uniwersalistyczne cele wojenne, za które gotowi byliby na poświęcenia czasu wojny. Jednym z nich było wyzwolenie wszystkich zniewolonych narodów żyjących pod okupacją państw Osi, przy czym w Europie kierunek tak wytyczonej polityki zmierzał do wyzwolenia w pierwszym rzędzie narodów pozostających pod okupacją nazistowskich Niemiec. Nawet w późniejszych, komunikowanych od 1942 roku deklaracjach, zawierających cele wojenne Narodów Zjednoczonych, amerykański przywódca, jakkolwiek zauważał szczególnie tragiczne położenie europejskich Żydów, nie ograniczał się li tylko do tej jednej grupy etnicznej jako ofiary nazistowskich Niemiec i pozostałych państw Osi.

⁷¹ O działalności Petera Bergsona (Hillela Kooka) zob. S. Merlin, *Millions of Jews to Rescue. A Bergson's Group Leader's Account of the Campaign to Save Jews from the Holocaust*, Washington 2011.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Hoover Institution Library and Archives, Stanford University, Palo Alto, California, USA
 Karski (Jan) Papers 1939–2007.
 National Archives and Records Administration, College Park, Maryland, USA
 Records of the Department of State Relating Internal Affairs of Poland 1916–1944.
 Franklin D. Roosevelt Presidential Library and Museum, Hyde Park, New York, USA
 President's Personal Files.
 Sumner Welles Papers.

Źródła wydane

Adler C., Margalith A.M., *With Firmness in the Right. American Diplomatic Action Affecting Jews, 1840–1945*, New York 1946.
American Jewish Year Book, vol. 21, ed. H. Scheiderman, Philadelphia 1919.
American Jewish Year Book, vol. 51, ed. M. Fine, Philadelphia 1950.
Foreign Relations of the United States Diplomatic Papers, 1942, vol. 3: *Europe*, ed. E.R. Perkins, Washington 1961.
 Louis Marshall. *Champion of Liberty. Selected Papers and Addresses*, vol. 2, ed. Ch. Reznikoff, Philadelphia 1957.
 Medoff R., *America and the Holocaust. A Documentary History*, Philadelphia 2022.
Polnische Dokumente zur Vorgeschichte des Krieges, Berlin 1940.
The Mass Extermination of Jews in German Occupied Poland. Note Addressed to the Governments of the United Nations on December 10th, 1942 and other Documents, London – New York – Melbourne 1942.
W obliczu Zagłady. Rząd RP na uchodźstwie wobec Żydów 1939–1945, red. P. Długolecki, Warszawa 2021.

Opracowania

Aly G., *Final Solution: Nazi Population Policy and the Murder of the European Jews*, London 1999.
 Angel D., *In the Shadow of Auschwitz. The Polish Government-in-Exile and the Jews, 1939–1942*, Chapel Hill – London 1987.
 Arad Y., *Belzec, Sobibor, Treblinka: The Operation Reinhard Death Camps*, Bloomington–Indianapolis 1999.
 Beard Ch., *President Roosevelt and the Coming of the War, 1941. Appearances and Realities*, New Brunswick 2011.
 Benz W., *The Holocaust: A German Historian Examines the Genocide*, transl. J. Sydenham-Kwiet, London 2000.
 Brecher F.B., *Reluctant Ally. United States Foreign Policy Towards The Jews From Wilson To Roosevelt*, New York – Westport – London 1991.
 Breitman R., Kraut A.M., *American Refugee Policy and European Jewry, 1933–1945*, Bloomington–Indianapolis 1987.
 Breitman R., Lichtman A.J., *FDR and the Jews*, Cambridge–London 2013.
 Browning Ch.R., *The Origins of the Final Solution. The evolution of Nazi Jewish Policy 1939–1942*, Lincoln–Jerusalem 2005.

- Browning Ch.R., *The Path to Genocide: Essays on Launching the Final Solution*, New York 2008.
- Burleigh M., *The Third Reich. A New History*, London 2001.
- Burrin P., *Hitler and the Jews. The Genesis of the Holocaust*, introd. S. Friedländer, London – New York – Sydney – Auckland 1997.
- Datner S., *55 dni Wehrmachtu w Polsce (1 IX – 25 X 1939)*, Warszawa 1967.
- FDR and the Holocaust*, ed. V.W. Newton, New York 1996.
- Dworski M., Ignacy Schwarzbart (1888–1961), w: *Słownik biograficzny Polskiego Państwa na Uchodźstwie*, t. 1: Członkowie I i II Rady Narodowej RP, red. J. Rabiński, M. Dworski, Lublin 2022, s. 281–288.
- Friedländer S., *Nazi Germany and the Jews, 1933–1945*, London 2009.
- Gerlach C., *The Extermination of the European Jews*, Cambridge 2016.
- Gontarek A., *Dyplomacja polska a pomoc udzielona Żydom na ziemiach polskich pod okupacją niemiecką w latach 1939–1945 — stan badań*, w: *Stan badań nad pomocą Żydom na ziemiach polskich pod okupacją niemiecką. Przegląd piśmiennictwa*, red. T. Domański, A. Gontarek, Warszawa–Kielce 2022, s. 113–174.
- Groth A.J., *Accomplices. Churchill, Roosevelt, and the Holocaust*, New York 2011.
- Hilberg R., *Zagłada Żydów europejskich*, t. 1, tłum. J. Giebułtowski, Warszawa 2014.
- Hurwitz A., *Jews Without Power. American Jewry During the Holocaust*, New Rochelle 2015.
- Kershaw I., *Hitler, The Germans, And The Final Solution*, Jerusalem–London 2008.
- Iranek-Osmecki K., *Kto ratuje jedno życie... Polacy i Żydzi 1939–1945*, Warszawa 2009.
- Kissinger H., *Dyplomacja*, tłum. S. Głabiński, G. Woźniak, I. Zych, Warszawa 2003.
- Kiwerska J., *Między izolacjonizmem a zaangażowaniem. Europa w polityce Stanów Zjednoczonych od Wilsona do Roosevelta*, Poznań 1995.
- Leff L., *Buried by the Times. The Holocaust and America's Most Important Newspaper*, Cambridge 2006.
- Lewicki Z., *Historia cywilizacji amerykańskiej. Era konsolidacji 1861–1945*, Warszawa 2012.
- Libionka D., *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie. Zarys problematyki*, Lublin 2017.
- Lipstadt D.E., *Beyond Belief. The American Press and the Coming Holocaust*, New York 1986.
- Longerich P., *The Nazi Persecution and Murder of the Jews*, Oxford 2012.
- Lukas R.C., *The Forgotten Holocaust: The Poles under German Occupation, 1939–1945*, New York 2012.
- Madajczyk C., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 2019.
- Marczewska-Zagdańska H., *Stany Zjednoczone a Europa Środkowo-Wschodnia w latach 1933–1941*, Warszawa 2008.
- Medoff R., *The Jews should Keep Quiet. Franklign D. Roosevelt, Rabbi Stephen S. Wise, and the Holocaust*, Philadelphia 2019.
- Merlin S., *Millions of Jews to Rescue. A Bergson's Group Leader's Account of the Campaign to Save Jews from the Holocaust*, Washington 2011.
- Michalek K., *Amerykańskie stulecie. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1900–2001*, Warszawa 2004.
- Novick P., *The Holocaust in American Life*, Boston – New York 2000.
- Rosen R.N., *Saving the Jews. Franklin D. Roosevelt and the Holocaust*, New York 2006.
- Różański P., *Zagłada Żydów w Polsce w dokumentach Departamentu Stanu USA w latach 1940–1943*, „Dzieje Najnowsze”, 54 (2022), nr 2, s. 85–107.
- Rubinstein W.D., *The Myth of Rescue. Why the Democracies Could not Save More Jews from the Nazis*, London – New York 2000.
- Trębacz M., Szmul Mordechaj Zygielbojm (1895–1943), w: *Słownik biograficzny Polskiego Państwa na Uchodźstwie*, t. 1: Członkowie I i II Rady Narodowej RP, red. J. Rabiński, M. Dworski, Lublin 2022, s. 359–367.
- Wood E.T., Jankowski S.M., Karski. *How One Man Tried to Stop the Holocaust*, New York 1994.

Wyman S., *The Abandonment of the Jews. America and the Holocaust, 1941–1945*, New York – London 2007.

Żbikowski A., *Karski*, Warszawa 2014.

Netografia

Franklin D. Roosevelt Presidential Library and Museum, Selected Digitized Documents Related to the Holocaust and Refugees, 1933–1945 | Franklin D. Roosevelt Presidential Library & Museum, <http://www.fdrlibrary.marist.edu/archives/collections/franklin/index.php?p=collections/findingaid&id=505> [dostęp: 12.07.2025].

Jewish Telegraphic Agency, *Louis Segal, Labor Zionist Leader, Dead; Was Jewish Agency Member*, <https://www.jta.org/archive/louis-segal-labor-zionist-leader-dead-was-jewish-agency-member> [dostęp: 04.10.2025].

Jewish Virtual Library, *Farband*, <https://www.jewishvirtuallibrary.org/farband> [dostęp: 04.10.2025].